

# Nowinki pomagające zachować higienę, komfort i kontrolę

Violetta Madeja

**K**ompleksowa opieka nad pacjentami z nietrzymaniem moczu to cel, jaki obrali producenci wyrobów medycznych. Na rynku pojawiły się nowe rozwiązania, które nie tylko wspierają pacjentów w codziennym radzeniu sobie z inkontynencją, ale są przez nich zdecydowanie lepiej akceptowane.

## Chip oceni mikcję

Nowością na rynku amerykańskim są wprowadzone przez firmę Essity pieluchomajtki z chipem umożliwiającym obserwację mikcji pacjentów. Jak wyjaśnia przedstawicielka producenta, Anna Grześkowiak, rozwiązanie to ma stanowić nie tylko wsparcie dla personelu medycznego i opiekunów, ale również ma pomagać w usamodzielnianiu się pacjentów. *- Zasadniczym celem działania produktu jest 72-godzinna ocena mikcji - zarówno jej częstotliwości, jak i objętości. Pozwala nam to na dobranie produktu chłonnego do indywidualnych potrzeb pacjenta - wskazuje Anna Grześkowiak. I dodaje: - Jeżeli podczas analizy danych zebranych przez system widzimy, że mikcje pacjenta są w określonych godzinach i mają określone parametry, wówczas możemy na tej podstawie dobrać produkt, który sprosta oczekiwaniom pacjenta i jego opiekuna.*

Dodatkowo rozwiązanie to wpływa na ekonomikę opieki nad pacjentami z NTM, ponieważ dzięki zebranym danym jesteśmy w stanie dobrać produkt tańszy, np. zamiast bardziej chłonnych pieluchomajtek - wkładkę, która okaże się bardziej adekwatna do potrzeb pacjenta. Z drugiej strony nowe rozwiązanie pomaga również personelowi medycznemu oraz opiekunom we wprowadzaniu treningu toaletowego.

*- W sytuacji, gdy w raporcie otrzymamy informacje, że mikcje odbywają się w regularnych odstępach czasu, wówczas personel medyczny otrzymuje narzędzie umożliwiające wprowadzanie do codziennej rutyny pacjenta treningu toaletowego. Usamodzielnienie pacjentów to jeden z celów, jaki chcemy uzyskać, wprowadzając nowe produkty na rynek - zapewniła Anna Grześkowiak.*

## Bez stygmatyzacji

Nowością od Essity jest również seria damskiej bielizny chłonnej w kolorze czarnym. Dotychczas pacjenci mo-



MoliCare Premium Pants  
w wersji Lady i Men.

Fot. Materiały Paul Hartmann

gli korzystać z dyskretnej, granatowej bielizny chłonnej dedykowanej panom, a także bielizny chłonnej dla kobiet w kolorze cielistym. Produkty te łatwo dopasowują się do anatomii ciała, a także zapewniają potrójną ochronę przed przeciekaniem, nieprzyjemnym zapachem oraz uczuciem wilgoci.

*- Bielizna ta odpowiada zindywidualizowanym potrzebom osób z NTM, a jednocześnie wzmacnia samodzielność pacjenta i akceptację wyrobów medycznych dedykowanych chorym z nietrzymaniem moczu. Zastosowany do jej produkcji materiał przypomina swoją miękkością i kolorem zwykłą bieliznę, w związku z czym nie jest utożsamiany z białymi pieluchomajtkami - ocenia Anna Grześkowiak. Zdaniem producenta odejście od klasycznego wyglądu pieluchomajtek jest szczególnie ważne dla mężczyzn, którzy - jak pokazuje doświadczenie - borykają się ze wstydem związanym z noszeniem produktów chłonnych.*

*- Dlatego możliwość skorzystania z granatowej bielizny chłonnej łatwiej motywuje ich do sięgnięcia po tego typu produkt - podkreśla Anna Grześkowiak.*

## Bielizna dla zdrowej skóry

Jesienią w polskiej ofercie firmy Paul Hartmann pojawiły się dwa nowe warianty wkładów chłonnych anatomicznie dopasowanych do ciała kobiety i mężczyzny marki MoliCare Premium Pad w wersji Lady i Men.

- Pewność i bezpieczeństwo wkładów chłonnych zapewnia system szybkiego wchłaniania, optymalna ochrona przed przeciekaniem oraz neutralizator zapachów. Produkty chłonne zapewniają zdrową skórę dzięki miękkim, przepuszczającym powietrze materiałom oraz górnej warstwie wzbogaconej łagodzącym działaniem aloesu - dotyczy to wersji dla kobiet - podkreśla Marta Woźniak, Group Brand Manager z firmy Paul Hartmann.

Wśród nowych produktów znalazła się również bielizna chłonna dla pacjentów z lekkim lub średnim stopniem NTM. Jak zapewnia producent, wprowadzone na rynek produkty gwarantują pacjentom kompleksowe zabezpieczenie i ochronę przed drażniącym działaniem moczu. Jednocześnie, dzięki zastosowaniu systemu szybkiego wchłaniania Quick Dry, systemu ochrony przed przeciekaniem oraz neutralizatora zapachu dają pacjentom komfort, swobodę oraz poczucie noszenia zwykłej bielizny.

- Dyskretna bielizna dedykowana jest dla pacjentów z lekkim i średnim stopniem nietrzymania moczu. Bieliznę zaprojektowano z obniżonym stanem w taliu, kolorystyką męską i kobiecym wzornictwem. Pozwala zachować komfort oraz bezpieczeństwo w każdej sytuacji - ocenia Marta Woźniak.

## Trzy w jednym

Czy możliwe jest połączenie diagnostyki, chłonności i estetyki? Jednym z takich rozwiązań jest wyrób medyczny łączący w sobie możliwości diagnostyczne, właściwości chłonne, umożliwiające trening mięśni dna miednicy i stanowiący element bielizny osobistej. Mowa o bieliźnie Carin, która dzięki swym właściwościom ułatwia życie pacjentom borykającym się z NTM, a także lekarzom i fizjoterapeutom sprawującym opiekę nad chorymi.

Bielizna chłonna Carin to nowość na światowym rynku wyrobów medycznych. Zaprojektowana i wykonana została z szybko schnących tkanin - mikrofibry oraz bawełny, a jej dodatkowym atutem jest specjalny czujnik monitorujący przypadki niekontrolowanej utraty moczu.

- Carin to linia produktów dedykowanych paniom borykającym się z niekontrolowaną utratą moczu, natomiast pod koniec roku na rynek trafi również bielizna marki Wil, która dedykowana jest panom - wyjaśnia Joanna Kleszczyńska z firmy Help4Epi, polskiego dystrybutora wyrobów.

## Skrupulatna diagnostyka

Rozwiązanie to zostało przebadane klinicznie na grupie 150 pacjentek m.in. w Australii, Europie oraz Stanach Zjednoczonych i Japonii. Bardzo szybko zdobyło grono zwolenników, zarówno wśród pacjentów, jak również lekarzy i fizjoterapeutów.

- Dzięki nowoczesnej bieliźnie mamy narzędzie diagnostyczne, które pozwala nam na efektywną pomoc pacjentkom z nietrzymaniem moczu. Dzięki niemu jesteśmy w stanie w czasie rzeczywistym otrzymać informację, jaką ilość moczu gubi pacjentka, ile razy doszło u niej do incydentu nietrzymania moczu i w końcu - czy incydenty te były znaczące. Zebrane dane stanowią punkt wyjściowy do rozpoczęcia terapii lub ułatwiają zbieranie danych na każdym etapie choroby - ocenił dr Bary Berghmans z Maastricht University, przewodniczący Sekcji Rehabilitacji Mięśni Dna Miednicy Międzynarodowego Towarzystwa Uroginologicznego (IUGA). Dodał, że dzięki temu rozwiązaniu personel medyczny widzi istotną różnicę w możliwościach leczenia pacjentek z NTM.

## Motywująca aplikacja

Zdaniem ekspertów, ważnym elementem kompleksowego podejścia producentów bielizny jest również aplikacja, która na podstawie zebranych danych o wyciekach - ich objętości i częstotliwości - tworzy dla pacjentów spersonalizowany program ćwiczeń mięśni dna miednicy.

Fizjoterapeutka Terry Wasselink, prezes Victorian Continence Resource Centre, która uczestniczyła w badaniu Carin w Australii, wskazała, że pacjentki korzystające z tego rozwiązania mają dostęp do filmików instruktażowych, przejrzystego dzienniczka wycieków oraz informacji o wszystkich odnotowanych wyciekach. Zdaniem ekspertów aplikacja stanowi narzędzie motywacyjne, a im większe było zaangażowanie pań w proponowane dodatkowe ćwiczenia, tym lepsze efekty obserwowano u nich w trakcie terapii.

- To, co najbardziej cenię w produktach marki Carin, to wysoki wskaźnik sukcesu, który można osiągnąć bez względu na wiek pacjentek korzystających z nich - ocenia Terry Wasselink.

Jak wyjaśnia Joanna Kleszczyńska z firmy Help4Epi, średni wiek pacjentek korzystających na co dzień z produktów Carin to 36-39 lat. - Oznacza to, że naszymi klientkami są zarówno panie w okresie menopauzalnym, jak również młode kobiety tuż po przebytej ciąży i porodzie - mówi.

## Modny wygląd

Joanna Kleszczyńska podkreśla również, że standardowa wersja ma właściwości chłonne do 15 ml, a dodatkowo bielizna Carin wyposażona została w kieszeń, do której można stosować wkładki chłonne.

- Natomiast bielizna dla panów Wil, z uwagi na ich niechęć do korzystania z wkładek czy pieluchomajtek, będzie miała wyższe właściwości chłonne. Obie marki zostały zaprojektowane tak, aby zarówno panie, jak i panowie czuli się w nich komfortowo i nie odczuwali stygmatyzacji związanej ze swoim problemem - zaznaczyła Joanna Kleszczyńska.